

JANUSZ SWINARSKI

ur. 1931; Bielsk Podlaski

Miejsce i czas wydarzeń	Łuków, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Żydzi, getto w Łukowie, okupacja niemiecka

Widziałem jak rabowano Żydów opuszczających getto w Łukowie

To było na obrzeżach miasta, to znaczy w mieście, w granicach administracyjnych, tylko z brzegu. Tam było dwie ulice, czy trzy ulice. Ulica Jatkowa, Kanałowa i Pastewnik. I to jest bardzo przykre, że jak Żydzi opuszczali getto, to zaczęły zajeżdżać ze wsi furmanki i brali co się daje. Nawet zapchlone i zauszone meble. Skąd ja wiem? Była taka sytuacja, że matka poszła do pracy na godzinę ósmą i do osiemnastej. A tu dwoje dzieci, no to przecież nie będą siedziały w domu. Co się działo, to się szło i patrzyło. Ja mówię to, co moje oczy widziały. Nawet była taka sytuacja, że już po pewnym czasie, to było tam, gdzie stały te żydowskie domy, tam się ukrywali jeszcze Żydzi. To polskie dzieci potrafiły granatowemu policjantowi pokazywać, że tam [są]. Doszło do tego, taka była konsolidacja później między dziećmi, że jak ktoś wydał kogoś, to nikt z nim już nie rozmawiał, był spalony dla tego towarzystwa. Znaczący ono [getto] było ogrodzone - całość drutem i były wyznaczone ulice, że ta i ta ulica jest gettem. No i w 1942 czy 1943 zostało ono zlikwidowane, wywieźli z Łukowa [Żydów], mówili, że do miejscowości Treblinka. [Żydzi nosili] opaski żółte z gwiazdą Dawida.

Data i miejsce nagrania	2018-07-26, Puławy
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Agnieszka Piasecka
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"